



Przyjazna przestrzeń

W betonowych miastach, będących wyspami ciepła, powstają oazy zieleni, w których zacierają się granice między pracą a relaksem.

URBAN FARM

Miejskie ogrodnictwo społeczne przeżywa w ostatnich latach prawdziwy renesans. Na nieużytkach, osiedlach, a nawet dachach bloków mieszkańcy wspólnie tworzą zieloną przestrzeń, organizują warsztaty czy po prostu oddają się relaksowi.

Idea miejskich ogrodów społecznych sięga początków XIX w., kiedy to w Anglii zaczęły powstawać tzw. „guinea gardens” – umożliwiające ubogim mieszkańcom roczną dzierżawę ziemi za 1 gwineę. W okresie wojen czy kryzysów ekonomicznych tysiące ludzi trudniło się miejskim ogrodnictwem, zmniejszając presję na dostawę żywności. Choć ten kontekst historyczny zniknął, korzyści wciąż jest wiele.

ZIELONE SZCZĘŚCIE

Hortiterapia, czyli leczenie ogrodami, to dobroczynny wysiłek fizyczny, pomagający zachować równowagę psychiczną, zmniejszający stres i polepszający koncentrację.

Efektom pracy w ogrodzie jest żywność, która powstaje z poszanowaniem środowiska naszej planety, w oparciu o ekologię i permakulturę. Tak zwany „urban farm” wspiera zrównoważony rozwój i kulturę miast, a niekiedy bywa atrakcją turystyczną. Poprzez warsztaty, wydarzenia kulturalne czy wspólny relaks integrujemy się ze sobą, tworząc wspólnoty, w których budujemy odpowiedzialność za przestrzeń, w jakiej żyjemy.

WARTO ODWIEDZIĆ

Ogrody społeczne tworzą bardziej lub mniej formalne społeczności, dlatego nie sposób wszystkich zliczyć:

Berlin – Prinzessinnengarten na poprzemysłowym gru-

zowisku na Kreuzbergu, Mauergarten na terenie parku, gdzie stał mur berliński, ogród na zamkniętym od 2008 r. lotnisku Tempelhof czy na dachu centrum handlowego – Klunkerkranch;

Sztokholm – ogród na torach Trädgård på spåret;

Haga – Centrum Permakulturowe;

Barcelona – Can Masdeu;

Bratysława – Utopia;

Brno – Nadace Partnerstvi.

Ciekawym przykładem są miasteczka **Andernach** w Niemczech oraz **Todmorden** w Anglii, które można nazwać „jadalnymi”.

Mamy też swoje ogrody społeczne w Polsce:

Warszawa – Miasto i Ogród na pl. Defilad oraz na Saskiej Kępie;

Kraków – Poziomkowa Polana na Podgórzu oraz Mean-dry Sztuki;

Poznań – na Wildzie, Łazarzu, Jeźyczach i Starym Mieście;

Łódź – przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii;

Wrocław – nowo projektowany przy pl. Społecznym.

JAK TO DZIAŁA?

Do założenia ogrodu społecznego niezbędne jest znalezienie odpowiedniego miejsca i uzyskanie zgody właściciela lub dzierżawcy. W związku z tym realizacja na gruncie prywatnym może być łatwiejsza niż w miejscu publicznym. Może się np. okazać, że gmina, do której należy grunt, będzie wymagała uprzedniego sformalizowania grupy inicjatorów w stowarzyszenie. Równocześnie istotne jest zbudowanie społeczności, która będzie się zajmowała ogrodem. Popytaj sąsiadów czy znajomych. Zaplanujcie swoje grządki, zróbcie listę niezbędnych zasobów. Ustalcie zasady współpracy i dyżury związane z pielęgnacją roślin. Nie zrażajcie się niską frekwencją na początku – dajcie jasno do zrozumienia, że w każdej chwili można dołączyć.

Tekst: Bruno Zachariasiewicz



„Żywność i demokracja” – Marcin Gerwin

Zeskanuj kod QR, dowiedz się, skąd biorą się problemy z brakiem żywności na świecie i sprawdź możliwe rozwiązania. Książka do czytania też bezpośrednio na slowlyveggie.pl



Ogród Społeczny KOS Krzemionki

Powstał z inicjatywy Fundacji Głos Serca i jest otwarty dla wszystkich chętnych do czynnego włączenia się w lokalną społeczność. www.koskrzemionki.edu.pl



Ogród Społeczny „Dzieje Się!”

Stworzony dzięki funduszom zebranych na portalu crowdfundingowym wspieram.to oraz przy wsparciu sponsorów i władz miasta. www.fb.com/OgrodSpoecznySzczecin



Ogródek działkowy „Pozytyw”

Bruno Zachariasiewicz postanowił stworzyć społeczną przestrzeń na Wielkiej Wyspie. www.fb.com/bruno.lesnee?fref=ts